′# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 51.

Z KRAKOWA DNIA 27 CZERWCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 18 Czerwca.

Z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KROL POLSKI &c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na artykuł 46 ustawy konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, oraz na postanowienia Nasze o uszlachceniu z dnia 2⅞ Czerwca 1817 roku,

Po wysłuchaniu zdania Deputacyi Senatu tym końcem ustanowioney;

Na rapport Namiestnika Naszego w rzeczonem Królestwie;

Chcąc uznać zalety i zasługi w kraiu przez JPana Franciszka Brandta, Medycyny i Chirurgii Doktora, tak w praktyce sztuki lekarskiey iak w wypełnianiu obowiązków publicznych z powołania iego wypływaiących położone, niemniey też i światłe starania, które łożył ku wzrostowi nauk lekarskich w Królestwie Naszem Polskiem;

Postanowiliśmy udzielić i nadać, iakoż ninieyszym dyplomatem Szlachectwa istotnie udzielamy i nadaiemy temuż JPanu Franciszkowi Brandt dla niego i iego potomków prawych i w prostey linii tytuł i prawa Szlachcica Polskiego.

Chcemy, aby odtąd używał prerogatyw do tey godności przywiązanych, w całey ich obszerności i zupełności.

Udzielamy prócz tego JPanu Franciszkowi Brandt i wyż rzeczonym potomkom iego herb Przysługa; to iest:

Na tarczy nad którą hełm, przyozdobiony złotą pięcio-liściową koroną z potróynem piórem błękitnem, krzyżuie się w polu błękitnem pochodnia, w wierzchniey części zapalona a położona ukośnie z lewey na prawą stronę, z laską otoczoną wężem, którego głowa również w wierzchniey części tarczy się wznosi.

Udzielaiąc ninieysze dyploma Szlachectwa i herbu JPanu Franciszkowi Brandt upoważniamy go wraz z potomstwem iego prawem i w prostey linii do zaszczycania się Szlachectwem i używania pomienionego herbu, tak iak inni Szlachta Naszego Królestwa Polskiego w wszelkich czynnościach prywatnych i publicznych wiecznemi czasy.

Dla większey wagi niniewsze dyplo-

Przy zaczynaiącey się od następuiącego miesiąca Lipca zwyczaney prenumeracie na Gazetę Krakowską, uprasza iey Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.

ma własnoręcznie podpisuiąc, rozkazuiemy pieczęć herbową Naszego Królestwa na nimże przycisnąć.

Dan w Petersburgu dnia 27 Stycznia / 8 Lutego tysiąc ośmset dwudziestego roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego (podpisano). Stanisław *Grabowski*.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Igc: *Sobolewski*.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki*.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości (podpisano) M. *Badeni*.

W Zastępstwie Sekr: Jen: Szefa Bióra, Antoni *Podbielski*.

II.

Zapatrzywszy się na artykuł 46 ustawy konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, oraz na postanowienie Nasze o uszlachceniu z dnia 4/17 Czerwca 1817 roku;

Po wysłuchaniu zdania Deputacyi Senatu tym końcem ustanowioney;

Na rapport Namiestnika Naszego w rzeczonem Królestwie;

Chcąc uznać zalety i zasługi w kraiu przez JPana Augusta Wolffa, Medycyny i Chirurgii Doktora, tak w praktyce sztuki lekarskiey iak w wypełnianiu obowiązków Publicznych z powołania iego wypływaiących położone, niemniey też i światłe starania, które łożył ku wzrostowi nauk lekarskich w Królestwie Naszem Polskiem;

Postanowiliśmy udzielić i nadać, iakoż niniejszym dyplomatem Szlachectwa istotnie udzielamy i nadaiemy, temuż JPanu Augustowi Wolff, dla niego i iego potomków prawych i w prostey linii tytuł i prawa Szlachcica Polskiego.

Chcemy, aby odtąd używał prerogatyw do tey godności przywiązanych, w całey ich obszerności i zupełności.

Udzielamy prócz tego JPanu Augustowi Wolff, i wyż rzeczonym potomkom iego herb Postęp, to iest:

Na tarczy owalney na wpół przedzieloney, i nad którą znayduie się heim otwarty, przyozdobiony trzema piórami, to iest: iednem błękitnem w pośród dwóch czerwonych, otoczony dębową gałązką z prawey, a wawrzynową z lewey strony, w wierszchniey części w czerwonem polu wilk w biegu, w dolney w polu błękitnem cztery sześciokątne gwiazdy.

Udzielaiąc niniejsze dyplma Szlachectwa i herbu JPanu Augustowi Wolff, upoważniamy go wraz z potomstwem iego prawem i w prostey linii, do zaszczycania się Szlachectwem i używania pomienionego herbu, tak iak inni Szlachta Naszego Królestwa Polskiego we wszelkich czynnościach prywatnych i publicznych wiecznemi czasy.

Dla większey wagi niniejsze dyploma własnoręcznie podpisuiąc, rozkazuiemy pieczęć herbową Naszego Królestwa Polskiego na nimże przyłożyć.

(*Data i podpisy iak wyżey.*)

III.

Zapatrzywszy się na artykuł 46 ustawy konstytucyyney Królestwa naszego Polskiego, oraz na postanowienie Nasze o uszlachceniu z dnia 4/17 Czerwca 1817 roku,

Po wysłuchaniu zdania Deputacyi Senatu tym końcem ustanowioney,

Na rapport Namiestnika Naszego w rzeczonem Królestwie;

Chcąc uznać zalety i zasługi w kraiu przez JPana Józefa Czekierskiego Medycyny i Chirurgii Doktora, tak w praktyce sztuki lekarskiey iak w wypełnianiu obowiązków publicznych z powołania iego wypływaiących położone, niemniey też i światłe starania, które łożył ku wzrostowi nauk lekarskich w Królestwie Naszem Polskiem; Postanowiliśmy udzielić i nadać i niniieyszym dyplomatem Szlachectwa istotnie udzielamy i nadaiemy temuż JPanu Józefowi Czekierskiemu dla niego i iego potomków prawych i w prostey linii, tytuł i prawa Szlachcica Polskiego.

Chcemy, aby odtąd używał prerogatyw do tey godności przywiązanych, w całey ich obszerności i zupełności.

Udzielamy prócz tego JPanu Józefowi Czekierskiemu i wyż rzeczonym potomkom iego herb Nagroda, to iest:

Na tarczy wzdłuż na połowę przedzieloney, nad którą złota pięcio-listna korona ozdobiona we środku również złotą gwiazdą i pięcią strusiemi piórami z lewey strony, na czerwonem polu, głowa żubra, między rogami którey srebrna sześciokontna gwiazda, a pod głową pierścień srebrny; z prawey w błękitnem polu krzyż złoty Kawalerski z laurowym wieńcem we środku.

Udzielaiąc ninieysze dyploma Szlachectwa i herbu JPanu Józefowi Czekierskiemu, upoważniamy go wraz z potomstwem iego prawem i w prostey linii, do zaszczycania się Szlachectwem i używania pomienionego herbu, tak iak inni Szlachta Naszego Królestwa Polskiego, we wszelkich czynnościach prywatnych i publicznych wiecznemi czasy.

Dla większey wagi, ninieysze dyploma własnoręcznie podpisuiąc, rozkazuiemy pieczęć herbową Naszego Królestwa Polskiego na nimże przyłożyć.

(*Data i podpisy iak wyżey.*)

Dnia 15 b. m. pułki piechoty gwardy i liniiowe, składaiące osadę Warszawską wyruszyły do obozu założonego pod Powązkami, do którego ściągnęły także inne pułki piechoty i artylleryia piesza, stoiące po różnych mieyscach Królestwa.

Z Petersburga d. 24 Maia d. k.

Hrabia Naryszkin, Marszałek dworu, w nagrodę gorliwości przez okazanie znakomitey oszczędności w wydatkach, etatem na kantor dworu przeznaczonych, mianowany Kawalerem orderu S. Xiążęcia Włodzimierza 2giey klassy, na co otrzymał dyploma, datowane w Laybach d. 25 Kwietnia r. t.

Przez Ukas Rządzącego Senatu pod d. 8 Maia, Jego Cesarska Mość naywyżey rozkazać raczył pozwolić Senatorom podobnie iak w latach poprzedniczych odpoczynku w czasie wakacyynych miesięcy teraźnieyszego lata, tak iednak, ażeby w każdym Departamencie Rządzącego Senatu zostawała oznaczona liczba członków dla nieprzerwanego odbywania interessów; a ieżeliby który z tych pozostałych członków zachorował, w ówczas Senator używaiący wakacyy, a w mieście się znayduiący, ma iego mieysce zastąpić; a dla większey dogodności połączyć natenczas pierwsze i drugie oddziały 3go 5go i 6go Departamentów w iedne tak, żeby pozostaiący w nich Senatorowie od liczby potrzebney do stanowienia, mogli

)2(

się dzielić na różne Departamenta, ażeby przez to dla wszystkich w ogólności Senatorów więcey podać możności zarówno korzystania z czasu wakacyynego.

Przez rozkaz dzienny wydany w Laybach d. 18 Kwietnia, Jenerał Adjutant J. C. Mci Czernyszew, naznaczony dowódcą dywizyi lekkiey iazdy gwardyi.

Jego Cesarska Mość oświadcza swe ukontentowanie dowódcy pułku ułańskiego Boryschlebskiego Podpółkownikowi Nowosilcowi i Remonterowi Sztabs Rotmistrzowi Grigorjowu za odznaczaiący się pięknością stan remontowych koni tego pułku.

Sekretarz Stanu Radca tayny, Hrabia Nesselrode, powrócił z Wiednia do Petersburga.

Żołnierza pułku strzelców konnych Kisilenka, który z narażeniem własnego życia, uratował P. Ziablowa, przez załamanie się lodu pogrążanego z powozem człowiekiem i końmi w rzece Woroneży, i nie przyiął ofiarowaney sobie od P. Ziablowa nagrody, oświadczaiąc, że to uczynił z pobudek nauki chrześciiańskiey i honoru żołnierza Rossyyskiego; Cesarz Jegomość podniósł na Podofficera i rozkazał mu wypłacić 500 rubli, oraz czyn ten iego do powszechney przez gazety podać wiadomości.

Z Paryża d. 9 Czerwca.

W izbie Deputowanych ciągną się ieszcze spory względem budżetu. Lista cywilna przeszła iednak bez sprzeczności. P. Girardin niechciał zezwolić na 140,000 Fr. dla prezesa rady stanu, a Pompieres na 40,000 Fr. dla podsekretarza stanu, ponieważ oba urzędy nie są potrzebne, lecz nieutrzymali się. Przeciw Ministrowi sprawiedliwości Serres, mówiono bardzo uszczypliwie, na co on także przykro odpowiedział i nazwał mowców anarchistami. Gdy nazwano go nawzaiem potwarcą, i żądano, aby zdrayców do sądu pociągnął, odpowiedział: iż tego uczynić nie może, ponieważ niema pewnych dowodów, ale widzi, że w izbie znayduią się przyiaciele anarchii. Lewa strona nie chciała także zezwolić na 900,000 Fr. dla rady stanu, ponieważ nie iest przez izby zatwierdzoną. Minister sprawiedliwości przypomniał atoli izbie, że iest tak dawną, iak Monarchiia. Naywiększa zachodziła sprzeczka o 7,870,000 Fr. dla wydziału Ministra spraw zagranicznych. P. Bignon naganiał całe dyplomatyczne nasze postępowanie, zarzucaiąc, iż na poselstwa żadnego plebeiusza, ale samą tylko szlachtę wysełaią, i że obcem Mocarstwom zanadto ulegaią. Przypomniał, że w dawnieyszych czasach Kardynał Richelieu wspierał nawet buntowniczych Portugalczyków w Katalonii. Minister spraw zagranicznych Pasquier odpowiedział na to: iż nie należy przyganiać rządowi, że na poselstwa nie używa ludzi, którzy przeciwnemi są iego systematowi. Zdraycy tylko lub szaleni mogą w teraźnieyszym stanie rzeczy radzić Francyi woynę. Minister Villele zapytał się ieszcze: kto temu winien, że chorągwie Austryiackie w wielu krajach włoskich powiewaią? Nie kto zapewne inny, iak tylko rewolucyioniści. — Rząd wniósł do teyże izby proiekt o przedłużenie ieszcze na rok ograniczenia wolności dzienników.

Wysokie dyplomatyczne tuteysze osoby odebrały z Stambułu doniesienie, że wszyscy posłowie Chrześciiańscy o-

puścili stolicę państwa Ottomańskiego i przenieśli się do Buiukdere; z tego mieysca można za dwa dni do Oddessy zapłynąć. — Okręty, które około Stambułu ze zbożem przepływały, musiały go tam wyładować.

P. Jouffroy, korrespondenta dziennika Sporów, z powodu umieszczonego w tymże dzienniku nieprzyiaiącego Greckiey rewolucyi przez niego napisanego artykułu, spodkały w Tryeście z strony Greków tak wielkie nieprzyiemności, iż rząd musiał się za nim wstawić i dopomoc do oddalenia się do Wenecyi.

W Verdun posiada iedna z dam zwierciadło Heloizy, przyiaciołki niegdy Abeilarda i pierwszey Xięni klasztoru panien w Paraclet.

Z Londynu d. 8 Czerwca.

Margr. Londonderry doniosł d. 6 niższey izbie, iż J. Królewicowska Mość Xże Klarencyi, który uchwaloney w r. 1818 dodatkowey pensyi 6000 Fs. nie przyiął, teraz atoli za pomnożeniem się bardzo iego wydatków za powrotem z zagranicy, przyymuie. Margreb a wniosł zatem, aby dochody tego Xcia porównać z innemi bracmi J. K. Mci i w piątek wziąść tę rzecz pod rozwagę, na co izba zezwoliła.

Wczoray uczynił P. Hume dawno zapowiedziany swóy wniosek względem stanu wysp Jońskich, i żądał, aby postępowanie P. Maitland, gubernatora tych wysp, przez wyznaczoną kommissyią rozpoznane zostało. Naganiał bardzo utrzymywanie sprawiedliwości na tych wyspach i obwiniał gubernatora o samowładne czyny i zdzierstwa. Margr. Londonderry odpowiadaiąc na te zarzuty, uczynił uwagę: iż P. Maitland przybył niedawno do Londynu z kilku nayuczeńszemi prawnikami wysp Jońskich, dla ułożenia dla tych wysp kodexu kryminalnego. Po żywych iednak sporach został wniosek P. Hume większością głosów odrzucony.

P. Stuart Wortley odłożył zapowiedziany swóy wniosek względem zastanowienia się nad znayduiącemi się w oświadczeniu sprzymierzonych Monarchów przy odieździe z Laybach wydanem zasadami do 13 b. m. w którym także dniu P. Hume ponowi swoie uwagi względem stanu Europy. Jutro zawiesi izba swoie posiedzenie do przyszłey środy.

Wczoray rozeszła się po mieście wieść, że trzey Ministrowie: Lord Sidmouth, Hr. Harowby i Lord Melville złożyli swoie urzędy, i że P. Canning wniydzie znowu do Ministeryium. Dzisieysza wieczorna gazeta Goniec nie wierzy tey wieści, i dodaie: wiemy, iż nayzupełnieysza panuie zgoda pomiędzy członkami rządu, i przekonanemi iesteśmy, iż ieżeliby iakowa zaszła odmiana, ta będzie tylko dla dobra powszechnego i powiększenia mocy tych, którzy tak dawno i dobrze sterem rządu kieruią.

N. Król uwolniony zupełnie został od napadów podogry i udał się dziś rano do Windsoru. — Przygotowania do koronacyi J. K. Mci czynione są z nayważnieyszym pośpiechem i zapewniaią, że d. 19 Czerwca nastąpi. Zaraz po koronacyi przedsięweźmie Monarcha podróż do Irlandyi.

Pensyionowani szlachta, którzy podczas koronacyi służbę czynić będą, otrzymaią przepyszny mundur, który na każdego kosztuie 200 Fs.

W katedralnym Kościele S. Pawła wystawione teraz zostały dwa wspaniałe pomniki Jenerałom Hay i Picton, którzy w bitwie pod Waterloo polegli.

Hr. Liewen, dotychczasowy poseł Rossyyski przy Dworze naszem, odpłynął we czwartek z Gravesand do Petersburga.

Z Hayti (St. Domingo) nadeszła tu wiadomość pod d. 10 Kwietnia, że iak tylko Prezydent Boyer wszedł do Cap Hayti (dawniey Cap Français) wysłane zostały na wszystkie strony oddziały woyska, dla chwytania spiskowych. Gdy za głowy ich wyznaczona została nagroda, niezadługo zatem przywieziono w worze głowę Jenerała Jerome. Wielu skazanem na śmierć buntownikom dodano obficie wódki, i prawie tańcuiąc szli na plac śmierci.

Z Stambułu d. 14 Maia.

D. 29 Kwietnia kupiec Grecki Emanuel Danesi uwięziony został, ponieważ wzbraniał się wypłacić wydanego na siebie wexlu Karolowi Callimachi, teraźnieyszemu Hospodarowi Wołoszczyzny, z przyczyny, iż wystawiający ten wexel Bankier Sakellario w Bukareście pisał mu, że ieszcze na tę summę nie odebrał fonduszu. Poseł Austryiacki uiął się za Sakellario iako Austryiakiem, a Danesi bronił się iak naylepiey i został wypuszczony. Na prośbę iednak swey rodziny okrył się zaraz. Nie zadługo potem Reisefendy kazał go do siebie wezwać; poseł Rossyyski, którego był bankierem, zaręczył go, iż mu się nic złego nie stanie, aby wyszedł z swey kryiówki. Danesi stanął d. 2 Maia z tłumaczem Rossyyskiego poselstwa u Porty, lecz został zaraz pochwycony i do więzienia wtrącony. D. 3 Poseł Rossyyski Baron Stroganów upominał się o uwolnienie Danesi, iako bankiera poselstwa Rossyyskiego; ale Reisefendy odpowiedział na to zimno: Danesi iest i będzie poddanym Porty i Baron Stroganów niema żadnego prawa za nim się uymować. Poseł posłał potem P. Daszków, w towarzystwie 2 tłumaczów, 4 janczarów, i 2 służących w obrzędowych mundurach dla ponowienia tego żądania. Ten musiał 3 godzin czekać i taką samą iak poprzeduią odebrał odpowiedź. P. Daszków maiąc rozkaz nie odeyścia bez Danesi, posłał iednego z janczarów dla uwiadomienia Barona Stroganów o odebraney odpowiedzi. Przybył zaraz sam z wielkim orszakiem; ale tąką samą odebrał odpowiedź. Na iego żądanie przeciw zwyczaiowi zaprowadzono go do W. Wezyra; lecz takąż i od niego odebrał odpowiedź. Tu zapytał się iakie iest przestępstwo Danesi, W. Wezyr rzekł: że maią nayrzeczywistsze dowody iego zdrady. Baron Stroganów odpowiedział na to: że to obwinienie zmienia wcale postać rzeczy; rzuca podeyrzenie o rzetelnem iego postępowaniu, ponieważ Danesi iest iego bankierem i przesełaczem iego listów, co iest obelgą dla posła Cesarskiego. Na to nie chciał nic W. Wezyr odpowiedzieć, chociasz Poseł czynił mu naywiększe groźby. Gdy to wszystko nic nie skutkowało, Poseł prosił potem iako o nawiększą łaskę o uwolnienie Danesi, lecz i tey odmówiono. Nakoniec podał mu notę do W. Sultana, ale iey nie chciał przyiąć. Poseł oddalił się więc nic nie wskurawszy.

D. 4 pierwszy Radca poselstwa, P.

Fonton, udał się do Porty dla ponowienia prośby o uwolnienie Danesi, a gdyby to nie nastąpiło; podania Monarsze noty. Gdy Reisefendy oboyga odmówił, oświadczył P. Fonton, iż ma rozkaz zabiedz W. Sułtanowi drogę, gdy będzie z meczetu powracał i oddania mu noty. Wszystkie starania Reisefendego do odwiedzenia go od tego przedsięwzięcia, że to iest przeciw powadze Posła, daremne były. P. Fonton udał się z swoiem orszakiem do okolic meczetu, gdzie Sułtan odbywał modły. Gdy wyszedł podniosł pismo w górę i krzyczał głośno w Tureckim ięzyku: "Oto iest pismo od nadzwyczaynego Posła i pełnomocnego Ministra N. Cesarza Rossyyskiego, do N. Sułtana Mahmuda 2go.,, Dwa razy powtorzył te słowa, a nie zwrócił nikogo na siebie uwagi. Dopiero za trzecią razą rzucił na niego Sułtan okiem, kazał officerowi pismo odebrać i udał się daley. Tego zaraz dnia nastąpiła w ostrych wyrazach odmowna odpowiedź. Spodziewaią się iednak, iż tak dzielne wstawienie się za Danesi weźmie szczęśliwy skutek.

D. 7 żalił się poseł Rossyyski na mocy artykułu 7 i 14 traktatu Ruszczuckiego przeciw popełnionem gwałtom na Grekach, znieważeniu ich religii i zburzeniu ich Kościołów. Nalegał, aby woyska Tureckie nie wchodziły do Xięztw Multan i Wołoszczyzny, ponieważ te prowincye są zupełnie spokoyne; Xże Suzzo oddalił się z państwa Ottomańskiego, a Jpsylanty z 400 tylko ludzi zamknął się w iednym z zamków, którego woyska Tureckie opasały. Nie wiadoma iest odpowiedź Reisefendego na tę notę, ale łychać, iż oświadczył, że buntownik Jpsylanty głową swoią przypłacić musi za przelaną krew w Jassach i Galaczu.

Pomiędzy cudzoziemcami i Grekami panuie tu naywiększa trwoga, ale nie mnieysza i pomiędzy Turkami od przybycia tu Rossyyskiego okrętu o 18 działach. Wiele osób należących do zagranicznych poselstw czynią przygotowania do wyiazdu.

Z Marsylii d. 1 Czerwca.

Mamy tu z Stambułu następuiące, lubo ieszcze niepewne, doniesienia:, "D. 16 Maia przybyli z Azyi Turcy i pospólstwo Stambulskie podnieśli rokosz. Od rana przebiegali ulice z pałaszami i pochodniami, w ręku, mordowali bez względu na wiek i płeć Greków i innych Chrześcian mieszkaiących w Pera. Spalili oraz większą część tego przedmieścia, ieden tylko pałac posła Francuzkiego oszczędziwszy, do którego schronił się poseł Rossyyski z swoią rodziną. Rzekomy list z Stambułu iest d. 17 w wieczór pisany, i nie wiedziano do tey chwili, co się z posłem Rossyyskim, iego rodziną i orszakiem stało; lękano się aby podczas okropney tey sceny dnia 17 nie zginęli. Słowem panowało w tey stolicy nie do opisania zaburzenie i niewidziano środka doł położenia granic temu rozhukaniu.

Z Madrytu d. 29 Maia.

Z Barcellony donoszą, iż dowódca okrętu liniiowego Guerrero pisał z Mahon pod d. 15 Kwietnia, że Algierskie rozbóynicze okręty stoią w porcie rozbroione, i że Dey oświadczył admirałowi Hollenderskiey eskadry, która z Algieru do Mahon powróciła: iż nie rozpocznie żadnych nieprzyiacielskich kroków, chybaby iego bandera była znieważona.

Dobre i dzielne środki Jenerała Morillo utrzymują tu ciągle spokoyność.

Od rozpędzenia bandy Merino panuie także po prowincyiach spokoyność.

Stany trudnią się ciągle urządzeniem skarbu. — Sądownictwo tuteysze prosiło o powiększenie płacy, ażeby słaby urzędnik dla niedostatku nie dawał się przekupywać.

Słychać, iż deputowani Amerykańscy podać chcą Stanom następuiący proiekt:

Prowincyie Ameryki południowey, wraz z Mexykiem, podzielone bydź maią na trzy części, z których każda mieć ma własny rząd i płacić Hiszpanii 6 mill: piastrów rocznie; każdy z niepodległych tych kraiów mieć ma na czele iednego z Xiążąt panuiącey w Hiszpanii rodziny; rządy te maią bydź dziedziczne w rodzinach tych Xiążąt; Król Ferdynand przybrać ma tytuł Króla połączonego państwa. Oba Infanci Karol i Franciszek i Xiążę Łukieski przeznaczonemi są na panuiące Xiążęta w trzech tych Amerykańskich kraiach.

Tworzą tu ieszcze ieden batalijon gwardyi narodowey.

Tuteyszy klasztor S. Tomasza urządzony bydź ma na środkowy uniwersytet, do którego mianowani już są professorowie. Zakładaią tu także szpitale i domy dla podrzutków.

Neapolitański officer morski, który przybył do Barcellony z okrętem o 12 działach, osadzonym Włoskiemi wychodniami, ofiarował ten okręt rządowi Hiszpańskiemu i żąda aby z swoiemi współziomkami był do służby Hiszpańskiey przyięty. Stany chcą wziąść tę prośbę pod rozwagę.

Z Kopenhagi d. 12 Czerwca.

Nayiaś: Król wyznaczył kommissyią do zgłębienia przyczyn, dla których stan ekonomiczny duchowieństwa tak dalece się pogorszył, że wymaga ulepszeń.

Niedaleko Randers posiada włościanin córkę, która do pół roku po urodzeniu była zupełnie zdrową, od tego zaś czasu do 20 teraz roku z łóżka nie wstaie. Dziewczena ta iest wzrostu 9ch letniego dziecka, okazuie mało woli, rozumu, chęci lub obrzydzenia; nie żąda ani iedzenia, ani picia, połyka tylko kiedy iey podadzą.

Przez wzgląd na brak drzewa do budowy i inne potrzeby w Islandyi, udzielane teraz są poddanym obcych kraiów passporty na wprowadzanie powyższego drzewa bez opłaty.

Z Sztokolmu d. 18 Czerwca.

Przeznaczone do obozu ćwiczeń pod Chrystyianią woyska Szwedzkie i Norwegskie zebrać się tam maią do 18 Lipca. J. Król: Mość wyiedzie dnia 3 Sztokolmu, a iadąc różnemi okolicami stanie tam 20. Królewic Następca tronu nie towarzyszy Królowi, ale bawić będzie przez lato w Bekaskog w Schonen.

Prezesowstwo kommissyi do nowego uporządkowania pensyy dla cywilnych urzędników w Szwecyi, powierzone zostało Baronowi Birsen.

Przybyły tu wczoray z Petersburga goniec przywiózł wiadomość, że Nayiaś: Cesarz Alexander d. 3 b. m. do tey stolicy powrócił. Kapitan Due przywiózł tu d. 2 b. wiadomość z Chrystyianii, że Seym Norwegski d. 29 z. m. zatwierdził zawartą w d. 1 Września 1819 umowę z Danią względem długu Norwegskiego. Do tey ustawy dołączyć miał Seym prosbę do Króla aby raczył wyrobić przedłużenie terminu wypłaty zamiast oznaczonych 10 lat do 30.

DODATEK DO N^ro 51 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 CZERWCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego

Podaie do publiczney wiadomości, iż tegoroczne Examina w Uniwersytecie Jagiellońskim odbywać się będą w następuiącym porządku:

Dnia 9 Lipca *Zrana*: z Patologii i Terapii, Historyi powszechney.

— 10 *Zrana*: z Hermeneutyki, Instytucyi Medyczno-Chirurgicznych i Historyi Medyczney, Literatury Łacińskiey. — *Popołudniu*: z Literatury Greckiey i ięzyka Angielskiego.

— 11 *Zrana*: z Historyi kościelney i Chirurgii i Akuszery praktyczney. — *Popołudniu*: z Prawa Cywilnego.

— 12 *Zrana*: z Farmacyi i Literatury Polskiey. — *Popołudniu*: z Makrobiotyki.

— 13 *Zrana*: z Teologii Dogmatyczney i Anatomii i Fizyologii, z Zoologii i Botaniki. — *Popołudniu*: z Medycyny sądowniczey, i Literatury łacińsciey wyższey.

— 14 *Zrana*: z Teologii moralney i pastoralney i wymowy kaznodzieyskiey, Chirurgii teoretyczney i materyi Lekarskiey, z Matematyki wyższey. — *Popołudni* z Rachunku integralnego, z Literatury francuskiey.

Dnia 16 *Zrana*: z Fizyki. — *Popoł*: z ięzyka Włoskiego.

— 17 *Zrana*: z Sztuki położniczey teoretyczney, Matematyki elementarney. — *Popołud*: z Prawa Rzymskiego.

— 18 *Zrana*: z Policyi Medyczney, Astronomii, i Bibliografii. — *Popoł*: z ięzyka Niemieckiego.

— 19 *Zrana*: z Malarstwa — *Popoł*: z Prawa Natury, z Weterynaryi, z Matematyki wykreślney.

— 20 *Zrana*: z Rysunków. — *Popoł*: z Umieiętności politycznych.

— 21 *Zrana*: z Prawa Kościelnego.

— 23 *Zrana*: z Chemii. — *Popoł*: z Rzeźbiarstwa.

— 24 *Zrana*: z Filozofii, i Fechtowania. — *Popoł*: z ieżdżenia konno.

— 25 *Zrana*: z Tańców.

— 26 *Zrana*: z Mineralogii.

Z prawa Kryminalnego i Kodexu postępowania Sądowego odbył się iuż Examen wcześniey z powodu, że JW. Rektor dla poratowania zdrowia oddalił się do

wód,, za pozwoleniem Wielkiey Rady.

Examina zaczynaią się zrana o godzinie 8mey, popołudniu o godzinie 4tey.

Uchwalono na posiedzeniu Rady Rektorskiey d. 23 Czerwca 1821 roku.

W zastępstwie JW. Rektora
Girtler.
Jankowski, Sekr.

Z Wiednia d. 17 *Czerwca.*

Nadeszłe z Stambułu pod d. 3 Maia doniesienia (wyraża Dostrzegacz Austryiacki) nie zawieraią o położeniu tam rzeczy nic nowego. Spokoyność panowała w tey stolicy. Włożone na obce okręty ze zbożem embargo trwało ieszcze; iednakże rząd płacił gotowizną sprzedane mu zboże. Uzbraiania, zwłaszcza w arsenale, czynione były z pośpiechem.

Nadeszłe wprost z Smirny doniesienia pod d. 21 Maia potwierdzaią popełnione tam gwałty przez fanatyczne pospólstwo Mahometańskie. Porta posłała rozkaz Hasan Baszy Cesarei, aby wszedł z woyskiem swoim do tego miasta, utrzymał publiczną spokoyność i zasłonił licznych tam cudzoziemców przeciw wszelkiego rodzaiu gwałtom. Mufty posłał podobneż zalecenie ulemom Smirny.

Nad Bosforem zakładaią mocne szańce.

Wiadomość o osadzeniu Galaczu nadeszła urzędowanie do Stambułu.

Z Morei nie odbraliśmy tu żadnych nowych doniesień.

Od brzegów Menu d. 12 *Czerwca.*

Wynagrodzenie, które Badeńscy poddani za koszta woyny r. 1815 częścią od Austryi, częścią od Rossyi otrzymali, wynosi 1,640,805 Zr.

W miasteczku W. Xięstwa Heskiego Rödelheim, niedaleko Frankfortu, odkryto bandę fałszerzów monety, których do Darmstadtu poprowadzono.

D. 27 Maia w niektórych okolicach kantonu Argowii w Szwaycaryi upadł na na półtory stopy śnieg, a po nastąpionem potem nocnym mrozie uszkodzone znacznie zostały owoce drzew i ozimina.

Powieść niesie, że Matka N. Cesarza Alexandra ziedzie tego lata z W. Xciem Michałem do wód Spaskich.

Pisma publiczne głoszą, iż Rossyia wystąpi z zbroyną neutralnością, dla zagodzenia waśni pomiędzy Turkami i Grekami.

Północno - zachodnie wiatry które wieią od biegunowych morz, przynoszą mgły i pływaiące massy lodów na ocean Atlantycki; a mianowicie do piasczystey ławy Nowey ziemi, zkąd wiatr zachodni przynosi do Europy zimne i dżdżowe powietrze. Północno - wschodnie i wschodnie wiatry przynieść nam także mogą zimno, lubo mniey wilgotne. Przeto ponowić się może lato roku 1816 ieżeli nie nastąpi stały południowy wiatr. Przez krotki czas powiewu tego wiatru w Anglii miano aż do gór Szkockich podobną do Włoskiey wiosnę, ale w krótce potem nastąpiło potężne zimno. Dowiaduiemy się, że podobnychże zmian doznano w Szwecyi i Danii. Niektórzy ludzie sądzą, że i tey wiosny oderwały się z pod Grenlandyi massy lodu, które woda daley pędzi; okoliczność ta byłaby nader pomyślną dla wyprawy Angielskiey pod Kapitanem Parry do bieguna północnego.

Z Włoch d. 8 *Czerwca.*

W Rzymie wyszło pod d. 26 Maia

obszerne przez Kardynała stanu Consalvi podpisane rozporządzenie, iak wszystkie w Xięztwach Beneweutu i Pontecorvo zaszłe podczas rewolucyi prywatne i urzędowe akta, testamenty, i t. d. uważane mi bydź maią.

Prywatny list z Rzymu wyraża: Rozbóynicy nie dozwalaią mi przepędzić miesiąc May na wsi lub odważyć się na zwiedzenie okolic. Niedawno banda Vettorisa napadła na klasztór Kamedułów za Faskati, zabrała z sobą kilkunastu mnichów, z których ieszcze 4 czyli 5 u siebie trzyma. Nawet w Macchia di Nettuno, na drodze do Sieny i za Tivoli pokazuią się bandy rozbóyników. Rząd nie zdaie się chcieć wezwać pomocy przeciw nim woyska Austryiackiego, a Papiezkie w liczbie 7000 ludzi, kosztuiące do 2 mil: Zł. rocznie, nie iest dostatecznem do ich wytępienia. Cudzoziemcy prawie wszyscy ztąd wyieżdzaią; napływ do Neapolu iest teraz nadzwyczay wielki, ponieważ podczas rewolucyi nie ważył się tam nikt iechać.

Z Bononii piszą pod d. 24 Maia: Codziennie widziemy tu ieszcze przechodzące do Neapolu oddziały woyska Austryiackiego, dla uzupełnienia osadzaiących to Królestwo pułków. Przechód ich trwa od Kwietnia i w tym miesiącu przeszło ich uż do 4000 różney broni. Powszechnie dziwiona iest piękna ich postawa i karność. Utrzymuią one zupełnie dawną chwałą woyska Austryiackiego.

Podług doniesień z Neapolu do 6 b. m. panuie w całem Królestwie naywiększa spokoyność. Król prezyduie codziennie w radzie stanu, w którey układane iest urządzenie różnych części administracyi przez rewolucyią zniszczonych.

Dywizyia Austryiacka Wallmodena, która d. 29 Maia z Neapolu do Sycylii odpłynęła, przybyła d. 31 po szczęśliwey żegludze do Palermo, gdzie nazaiutrz przy radosnych okrzykach: Niech żyie Król! do tego miasta weszła. Te same przewozowe statki, które tam woysko Austryiackie zawiozły, zebrały ztamtąd woysko Neapolitańskie na ląd stały.

W dniu 30 Maia, iako w dniu imienin Monarchy Neapolitańskiego, ogłoszony został następuiący wyrok przebaczenia: 1) Wszyscy ci, którzy po 8 Lipcu r. z. aż do 24 Marca r. b. dozwolili się wciągnąć do taynych lub zabronionych towarzystw, lub do innych politycznych zdarzeń należeli, byle tylko nieznaydowali się w liczbie spiskowych i innych przestępstw nie popełnili używać maią zupełnego przebaczenia. 2) Na mocy tego przebaczenia nakazuiemy, iż wspomnione osoby nie maią bydź do sądów pociągane. 3) Pomieniona łaska, którą udzielamy, rozciąga się tylko, iż winni wolnemi bydź maią od wszelkich kar cielesnych, które prawo kryminalne na podobne przestępstwo przepisuie. 4) Tyle razy wspomniona łaska nie tycze się iednak dalszego posiadania urzędów i emolumentów przez obięte tem przebaczeniem osoby, względem czego daliśmy iuż w różnych instrukcyiach do śledczych kommissyi naszą poznać wolą.

Nayiaś: Król Neapolitański oznaymił także rozkazem dziennym w d. 30 Maia ukontentowanie swoie znayduiącemu się w kraiu Neapolitańskim Ces: Austryiackiemu woysku za utrzymanie dobrego porządku i spokoyności, i podziękował tak Naczelnemu Wodzowi, Ienerałowi jazdy Baro-

nowi Frimont, iako też wszystkim jenerałom, officerom i żołnierzom za okazaną ich w tey mierze gorliwość.

Król Sardyński Karol Felix podziękował w liście swoim pod d. 4 Maia z Regio Jenerałowi woysk Austryackich, Hr. Bubna, za przyłożenie się do przywrócenia spokoyności w państwach iego.

W Piemoncie i Xięztwie Genui uwięziono znowu kilkanaście osób należących do ostatniey rewolucyi, i niektóre z nich iuż z kraiu wygnano. — Woysko Piemontskie iest zwolna rozpuszczane; kontyniensa i milicyie zostały iuż rozwiązane i każdy żołnierz dostaie na żądanie dymissyią.

Uwiadomienie Literackie.

Pierwsze trzy tomy dramatycznych dzieł Woyciecha Bogusławskiego wyszła z druku, znayduią się w Księgarni Józefa Mateckiego w ulicy Grodzkiey pod Nr. 27. — Szanowni Prenumeranci raczą odebrać one i opłacić podług prospektu drugą ratę złp. 20, które odebrać i zakwitować powyżey wspomniona Księgarnia umocowaną została. — Bez biletu prenumeruiącego, dzieła nikomu wydanemi nie będą.

Towarzystwo Przyiaciół Muzyki, donosi Prześwietney Publiczności, iż odbędzie popisową miesięczną Muzykę w dniu 29 b. m., to iest w piątek o godzinie 12 w południe w Sali W. Knotza, na którą zaprasza.

TEATR NARODOWY.

Dziś we Srodę, d. 27 dana będzie Opera w 2 aktach, *Angiolina.*

We Czwartek, Opera w 3 aktach, *Woziwoda Paryzki.*

W Piątek, Komedyia w 3 aktach, *Dwóch Sieciechów.*

W Sobotę zaś, Drama w 1 aktach z *Dom Sierot.* Po którey nastąpi Opera w 2 aktach: *Grubis Żałoba.*

Dnia 25 i 26 Czerwca 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.
— Przenicy	16	—	15	—	14	15
— Żyta	12	—	11	—	10	15
— Jęczmienia	9	15	9	—	8	—
— Owsa	6	15	6	—	5	20
— Jagieł	30	—	29	—	28	—
— Grochu	12	15	12	—	11	—
— Rzepaku	18	—	17	—	16	—

W Gdańsku dnia 15 Czerwca.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	450	do	700.
Żyta	— —	280	—	360.
Jęczmienia	— —	200	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	320	—	360.

DONIESIENIA

W Krakowie przy małym Rynku w zamieszkaniu podpisanego pod Nr. 626 dnia 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney puszczone zostaną pomięszkania w drodze Exekucyi w kamienicy przy ulicy Floryiańskiey pod Nr. 511 w roczną lub więcey dzierżawę, cząstkowo albo całkowicie przez publiczną licytacyią więcey dającemu; chęć zadzierżawienia maiących, w mieyscu oznaczonym z zaopatrzonym Vadium Złp. 30 oczekuie. — W Krakowie d. 21 Czerwca 1821 r.

Skorczyński, Kom: Sąd:

Wieś Wierzbica w Woiewództwie Krakowskim w powiecie Szydłowskim leżąca dwie mile od Pinczowa i dwie mile od Chmielnika dziedziczna JW. Hr. Szanawskiego Orderów Orła białego i Sgo Stanisława Kawalera iest do puszczenia w zastaw. Ktoby sobie życzył tę Wieś zastawą trzymać, ma się udać do tegoż mięszkaiącego w własnym swoim domu w ulicy Grodzkiey pod L. 180 tam o cenie i kondycyiach iey się dowie.

W Krakowie w ulicy S. Anny w kamienicy pod Niedźwiedziem dawniey zwaney Nr. 304 znayduie się do sprzedania Basztarda roboty Warszawskiey, z wszelkiemi potrzebami do podróży, tudzież przydatna do użycia w mieście.